



KOŚCIÓŁ WIEJSKI.

z poematu „JAN BIELECKI”
— J. SŁOWACKIEGO —
(towarzyszenie do deklamacyi)

ułożył J. CHARZEWSKI.

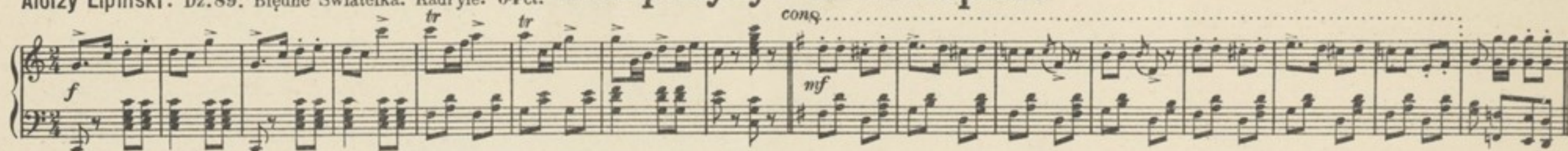
Cena K. 2.60 net.

LWÓW,
Nakładem księgarni i składu nut
GUBRYNOWICZA I SYNA
przy placu Katedralnym.

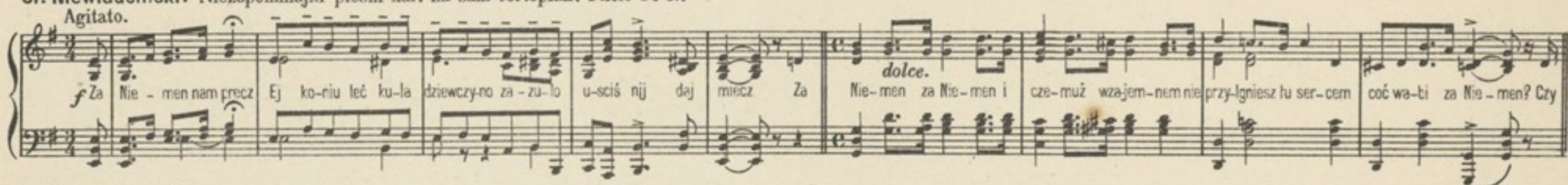
Nakłady muzyczne księgarni i składu nut
Gubrynowicza i Syna
 Kompozycje na fortepian.

Nº 4.

Aloizy Lipiński. Dz. 89. Błędne Świąteczka. Kadryle. 64 ct.



St. Niewiadomski. Niezapominajki pieśni nar. na sam fortepian. 1 Zfr. 80 ct.



St. Niewiadomski. Op. 10. Pieśni ludu ruskiego. 1 Zfr. 80 ct.



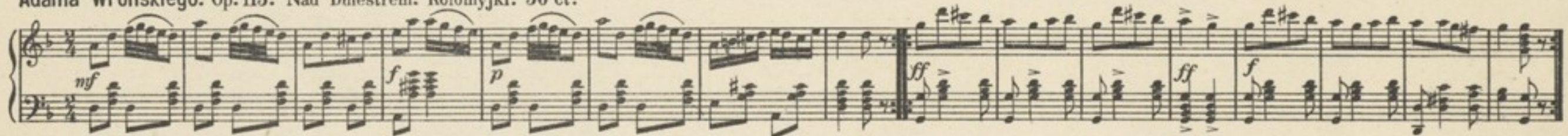
Aloizy Lipiński. Dz. 87. Naj tak bude, jak buwało. Kołomyjki. 50 ct.



Władysław Madurowicz. Dz. 46. Ne żurysia. Kołomyjka. 70 ct.



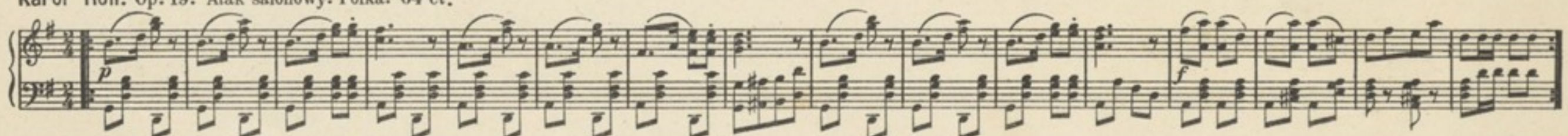
Adama Wrońskiego. Op. 115. Nad Dniestrem. Kołomyjki. 50 ct.



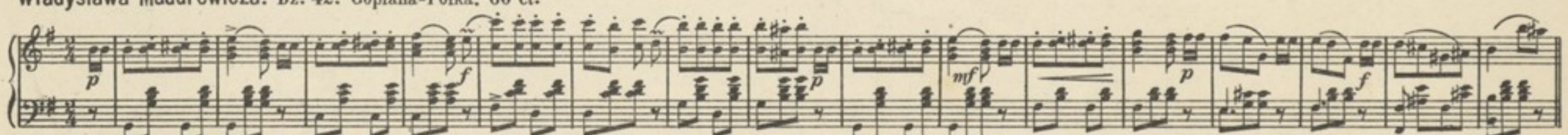
Adama Wrońskiego. Op. 137. Na murawie Dumka, i 3. Kołomyjka. 80 ct.



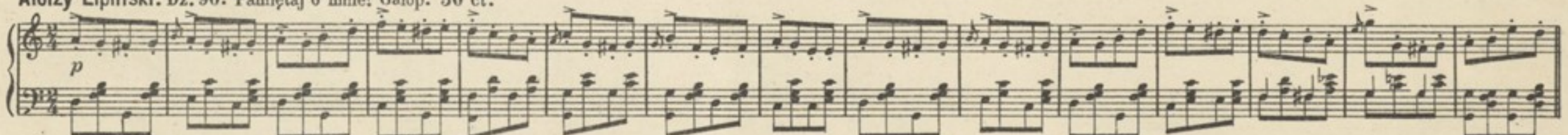
Karol Roll. Op. 19. Atak salonowy. Polka. 64 ct.



Władysław Madurowicz. Dz. 42. Goplana-Polka. 60 ct.



Aloizy Lipiński. Dz. 90. Pamiętaj o mnie! Galop. 50 ct.



Charles Mikuli. Douze airs nationaux roumains. 2 Zfr.



1999 K 305 / 17

BIBLIOTEKA
 BN
 NARODOWA

Mus. III. 147.302

Kościół wiejski.

3

z poematu „Jan Bielecki“ J. Słowackiego.
(towarzyszenie do deklamacyi)

MOTTO:

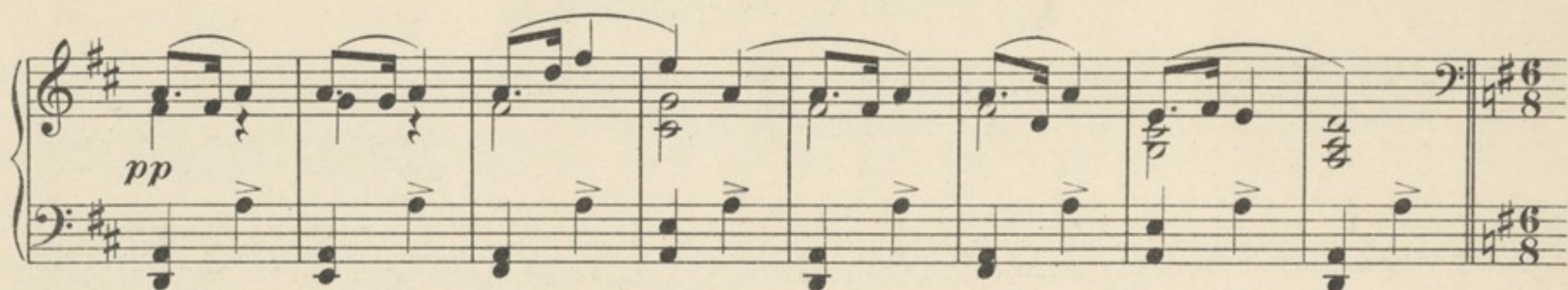
A. Małczewski „Marja“
Bo na tym świecie śmierć wszystko zmiecie,
Robak się legnie i w bujnym kwiecie.

Piano. **Maestoso.** **J. Charzewski.**

Byłato cerkiew, z modrzewiu jej ściany,
Już pochylone, wsparte na podpory;
Promieniem słońca błyszczał dach blaszany;
Słońce, wzierając przez te szyby drżące,
Różne już na nich wybiło kolory.
Nad cerkwią rosły trzy brzozy płaczące,
Krzyż się przegłądał przez ich szczyt wyniosły;
Na progu żebrak pacierze powtarza.
Wokoło cmentarz kwiatami zarosły,
J wiejskie groby błyszcza wśród cmentarza.

Andante sostenuto.

Daleko słyhać wiejski dzwon kościelny,
Zadzwonił zewsząd lud spieszy przez pola,
Było to święto, był to dzień niedzielny,
Dziś plóg spoczywa, zieleni się rola.
Dziewice ołtarz przystroili w kwiaty....

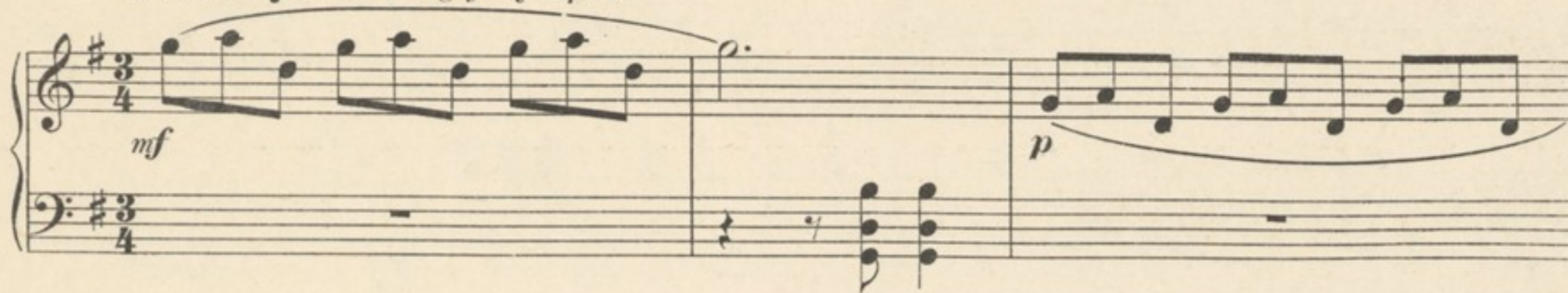


Zabrzmiła młodzież do śpiewu gotowa;
 Wyszedł ksiądz ze mszą pochyłony laty,
 Tłumi się coraz pieśń ludu niknąca
 Uciekła... Księża tylko słyszeć słowa,
 Cichy szmer brzozy, co o szyby trąca;

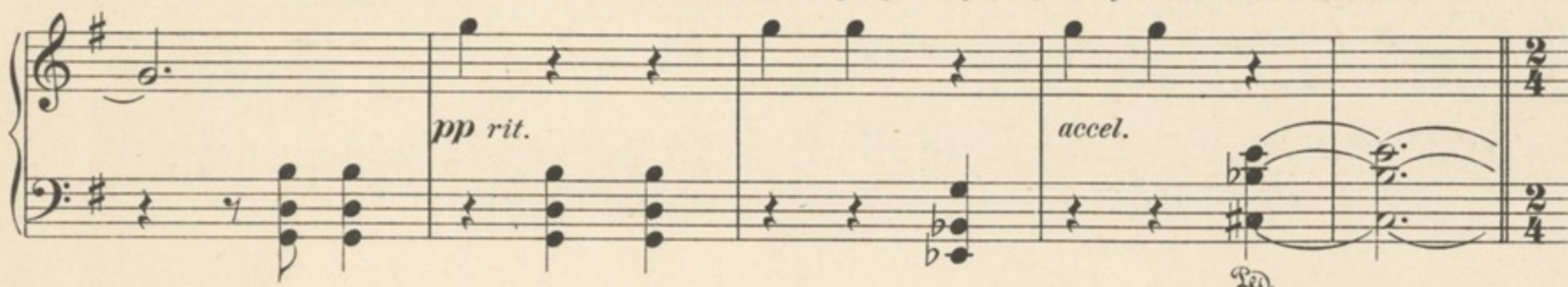
Andante.



Niekiedy dzwonek jęklawie uderzy,
Niekiedy starzec księdzu odpowiada;
Swiergocą wróble; pod szczytem wieży
Pierzchnie jaskółka i w gzymsy zapada.



Msza się skończyła-oto w niskie progi Jacys' wędrowcy weszli do kościoła.



Jeden padł na twarz, całował podłogi,
Drugi, ponury, nie uchylił czoła.
Gdy się przypadkiem płaszcz odkrył, strój drogi
Błysnął z pod płaszcza i twarz nie wesół.
Bali się zasnąć w ławki lub nie śmieli,
Oba pokornie przy progu stanęli.
Ksiądz modły skończył, mszał bogaty złożył,
Teraz zaczyna mówić Boskie słowo.

Andante sostenuto.



O bracia! dzieci! i tegożem dożył?
 Ja stary wiekiem z ubieloną głową,
 Że kiedy nieraz osładzałem troski,
 Dziś żal pod strzechę niosę w Bożem słowie.

Tu nie -

gdys siadał - Nasz Pan, Bielecki, niegdys pan tej wioski. Zdradził kraj wia - rę. Ksiądz prymas

Lento.

w Krako wie Wykłał go kłatwę na me przesłał usta.

Allegro.

Raz go ostatni bez kłatwy wspominam,

Módlcie się! ja się będę mod-

lit z wami

A teraz, bracia! dzieci! ja przeklinam! . . .

accelerando

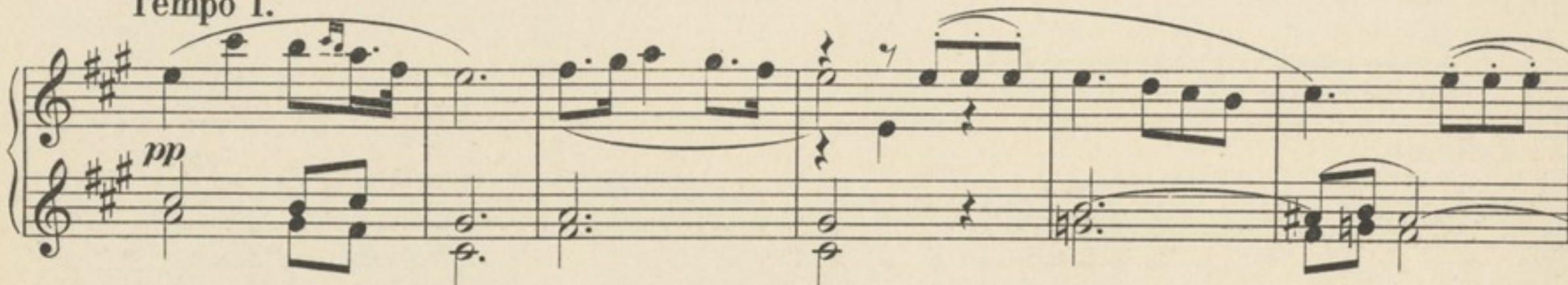
Zachwiał się starzec i zalał się łzami,
 Zabrzmiło Amen-lecz Amen żaloby,
 Jakże niechętnie! dźwiękiem ledwo żywe.
 Potem się wzniosły łkania żałobliwe,
 Jakby w dzień sądu otwarły się groby.
 Ale zaledwo podniosło się łkanie,
 Zaledwo doszło przed oblicze Boga,
 U progu nowy zgietk i zamieszanie.
 Jeden z wędrowców, co stali u proga,
 Zadrzał i upadł bez czucia na głązy;
 Drugi zaś, drżący; blady straszliwie,
 Kłął nad nim, ciche przemawiał wyrazy,
 Twarz towarzysza ukrywał troskliwie.

Andante.

The musical score is written for piano in 3/4 time, with a key signature of one sharp (F#). It consists of four systems of staves. The first system is marked 'mp' and 'pp'. The second system is marked 'p'. The third system is marked 'mp' and 'pp'. The fourth system is marked 'p'. The score features a variety of musical notations, including eighth notes, quarter notes, and chords, with some passages marked with 'p' (piano) and 'pp' (pianissimo).

Ksiądz na ratunek spieszył od ołtarza.
 Zaraz na cmentarz niesiono wędrowca,
 J tam, na zimnym, kamieniu grobowca,
 Kładą martwego wśród kwiatów cmentarza.
 Cieniem świeżości okryły go drzewa,
 Cieniem, co groby kwitnące okrywa;
 Wiatr go ochłodził, co w grobach powiewa;
 Z pomocą pasterz troskliwy przybywa,
 Spojrzał i zadrzał... jakby blaskiem gromu
 Twarz go ta razi... twarz blada, nieżywa;
 Jrzekł: „Wykłęty!... my idźmy do domu!“...
 Wnet się oddalił tłum kościoła wierny,
 A ksiądz wychodził za kmieciów gromadą;

Tempo I.



We wrotach stanął, twarz odwrócił blada,
 Jrzekł poważnie: Bóg jest miłosierny!
 A jego litość liczniejsza nad ziarna
 Morskiego piasku i głębsza nad morza.“

Ritenu



Oto z drugiego spadła szata czarna,
 Jtwarz odkryła... Przebóg, to dziewica!
 To Anna! z ust jej nie słyszano słowa,
 Czy brak w niej czucia? bo sucha źrenica,
 Twarz nieruchoma, jakby marmurowa,
 A w oczach ogień gorączki się pali.
 Jeszcze na czole miała zwiedle kwiaty,
 Jbrylantami oświecone szaty,
 We włosach jasne przepaski z koralu.



„O mój najmilszy!“ rzekła, o! mój drogi,
 Jesteśmy sami... już jesteśmy sami!
 Tyś na mogile usnął... a w te progi
 Umarli wchodzi i śpią pod grobami...
 Ty milczysz? luby! odpowiedz mi łzami!...
 Nagle spojrzata i krzyknęła srodze.
 Potem nań kwiaty rzuciła wonnymi:
 „Luby, nie zaśniesz na rozstajnej drodze,
 Sama w święconej pochowam cię ziemi!“

Andantino.





Rzekła; krzyż jeden wyrwała z mogiły;
Kopie grobowiec wśród świeżej darniny,
Lecz coraz słabsza, coraz mdleją siły...
J cicho smutne płynęły godziny.

Zachód oziłocił słońca blask jaskrawy,
Brzozy po grobach długie kładły cienie,
Wonnej czeremchy orzeźwiało tchnienie,
Szumiały wzniosłe po grobowcach trawy;
Lecz coraz bardziej ciemnieją kolory,
J przez liść brzozy księżyc zapłoniony
Topił się we mgłach, w różne kształty, wzory,
Lica wysrebrzał a nocne zasłony
Okryły cerkiew i groby cmentarza.



Już ciemno... Anna sama jedna w nocy
 Do drzwi cerkiewnych stukanie powtarza;
 Nieszczęsna, Boskiej wzywała pomocy.
 Widna jej postać przy blasku miesiąca
 Jak mgły ulotnej srebrzyste obrazy.
 Biję we wrota co raz słabszą dłoń,
 Smutne się echo o groby roztrąca,
 Lecz echo coraz słabsze niosło razy;
 J coraz słabsze_ nikły_ jako w Bogu
 Tonące modły_ jako śpiew, daleki...
 Dziewica błąda na kamiennym progu
 Usnęła_ może usnęła na wieki....
 Jcicho! niechaj głos pieśni stłumiony *)
 Nie budzi ciszy w wieczornej godzinie;
 Całego świata gdy się odgłos spłynie,
 Tworzy tę ciszę, co ziemię osłania;
 Lecz myśl, głęboko zadumana, słyszy,
 Jak, gdzieś daleko brzmią pogrzebów dzwony,
 Jęki rozpacz i wrzawa wesół,
 Jpłacz boleści i śmiech obłąkania,
 Jwszystko można rozróżnić w tej ciszy
 Słuchem anioła; myślą anioła.

pp
poco a poco accelerando
come echo
ppp

*) Bez towarzyszenia.

Nakłady muzyczne księgarni i składu nut Gubrynowicza i Syna

J. Gall. Op. 30. N^o 1. Rój gwiazd, gdy lśni. (*Lass doch im Hain.*) ct. 80.

Tempo di Valse.

Rój gwiazd, gdy lśni Twój głos niech brzmi Pieśń ta, co zna ból mój tzy me i śmieszek
Lass doch im Hain, wenn Mon - den - schei - nen, Dein sü - ses Lied er - schal - len, Dein Lied klingt hell, klingt süß, klingt lieb, ach! und es

J. Gall. Op. 30. N^o 2. Czarne oczki moje. (*Meine schwarzen Augen.*) ct. 70.

Allegro.

Czar - ne ocz - ki mo - je co po - ra - dzie z wa - mi, ni - gdzie nie pa - trzy - cie je - no za chłop - ca - mi, je - no za ta - day - mi Ach!
Mei - ne schwarzen Aug - lein, wie kan - ich euch trau - en? Im - mer müs - st ihr, im - mer nur nach Män - nern schau - en! Nur nach Män - nern schau - en! Ach!

J. Gall. Op. 30. N^o 3. Po dachu skaczą. (*Ein Vögleinpaar hüpf.*) ct. 80.

Non troppo vivo.

Po da - chu ska - cza - ki dwa I wdziób kach wło - kę stom - ki żdźbła U - le - pic so - bie gniaz - ko cho - cę, wniem u - kryć tkli - wą mi - to - ś
Ein Vög - lein - paar hüpf - t auf dem Dach, sie su - chen Stroh zum Wö - hn - ge - mach, sie tra - gen Hal - m um Hal - m zu Nest, dass sich's ge - müth - lich hau - sen

J. Gall. Op. 30. N^o 4. Ten wdzięk, ten czar. (*Der Glanz, die Glut.*) ct. 80.

Allegro.

Ten wdzięk, ten czar, co zwabia wiel - bi cie - li rój Ten blask, ten o - czu - żar ko cha - nek tyl - ko weź - mie dro gi mój, ach! ten szept
Der Glanz, die Glut, sie lo - cken al - ler Män - ner Sinn. Den Zau - ber, die - sen Reiz geb' mei - nem Herz - ge - lieb - ten ganz ich hin, ja der Ton,

J. Gall. Op. 30. N^o 5. Ach! dziwnie drzy. (*Ach! seltsam.*) ct. 80.

Tempo di Valse.

Ach! dziw nie drzy ser - ce w pier - si mej nie - po - kój trwo - ge lek u - czu - wam w tę - bi niej, Na ja - wie
Ach sel - sam klopft mir das Herz in der Brust, ich füh - le Ban - gen, Angst und schmerz - lich sü - ße Lust! Ich wach - und

J. Gall. Op. 30. N^o 6. Ptaszyno ma. (*O Schwalbe zieh!*) ct. 80.

Con leggerezza ma non troppo vivo.

Pta - szy - no ma, ja - skót - czy lot od ludz - kich od - wróc miast Nie mar - nuj sił gdzie proch i pył, Nie
O Schwal - be zieh! hin - weg und flich' der Menschen ar - ge Stadt, wo dei - ne Kraft im Qualm er - schläft, dein

Soltys Mieczysław. Op. 14. Trzy pieśni.

N^o 1. „O mój aniele!”

Andante appassionato.

O mój a - nie - le! pój - dziem po - ła - cze - ni Przez świat i ży - cie, roz - kosz i bo - le - ści, Tys krom - ne dzie - w - czę, o nie chciej skry - wać o - czu,
Stern meines Le - bens! Zieh - en wir ver - bin - det durch Welt und Le - ben, trenn und oh - ne Wun - ken, Dusch - es Kind, schlag nicht die Au - gen nie - der,

N^o 2. „Ty skromne dziewczę.”

Andante.

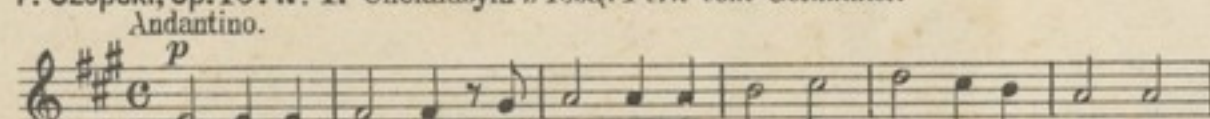
Bym się na - pa - trzył na to gwia - zdy dwie, Li - li, Li - li ktoś wśród no - cy nu - ci tę - skną pieśń mi - to - śną
Lass ru - hig mich die ach - u - nen Ster - ne sehn, Li - li, Li - li, Seh - suchts - lie - der fül - len nachts die stil - len Räu - me,

N^o 3. „Maggiolata.”

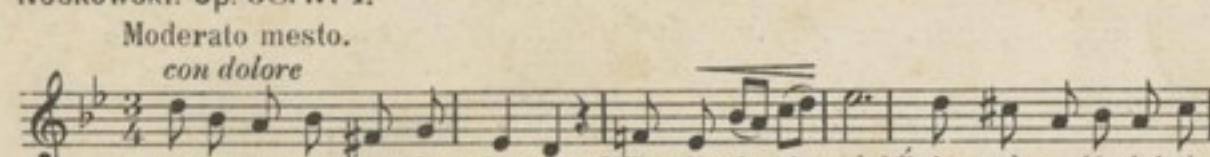
Andante affettuoso.

Bym się na - pa - trzył na to gwia - zdy dwie, Li - li, Li - li ktoś wśród no - cy nu - ci tę - skną pieśń mi - to - śną
Lass ru - hig mich die ach - u - nen Ster - ne sehn, Li - li, Li - li, Seh - suchts - lie - der fül - len nachts die stil - len Räu - me,

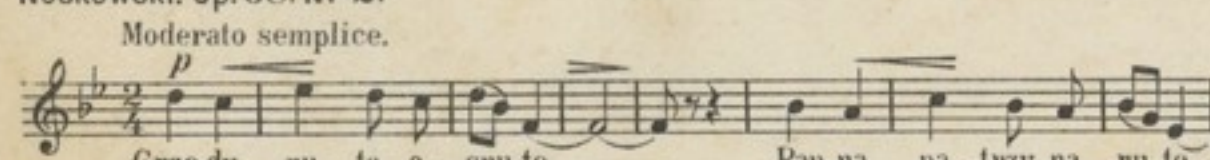
F. Szopski, Op. 10. № 1. Chciałabym z Tobą. *Fern vom Getümmel.*

Andantino.

 Chciałabym z To - bą po-szedłszy wza-świa-ty Wtu-lić się w ja-sność
Fern vom Ge-tüm-mel, dir ein-zig er-ge-ben, woll' ich in stil-ler,

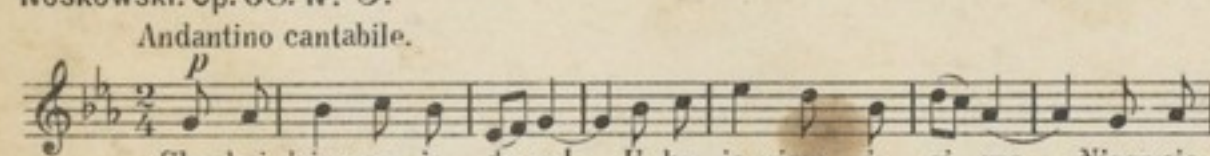
Noskowski. Op. 68. № 1.

Moderato mesto.
con dolore

 Liść za listkiem spa-da z drzewa, Wiatr je nie-sie w dal Spie-wak ga-jów już nie
Dürre Blät-ter rauschen nie-der, Flich' im Winde weit, Stumm der Nachtigal-len

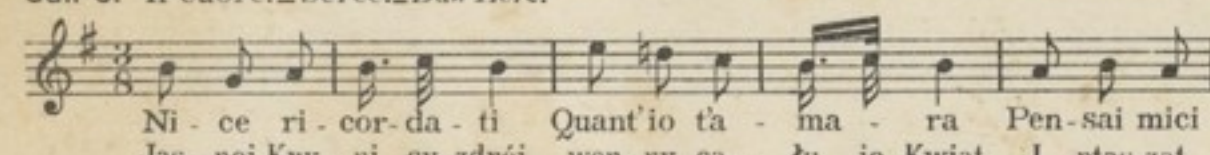
Noskowski. Op. 68. № 2.

Moderato semplice.

 Grzędy ru-ta o-snu-te Pan-na pa-trzy na ru-tę,
Rau-te sprie-sset im Garten, Mägd-lein kann's nicht er-warten.

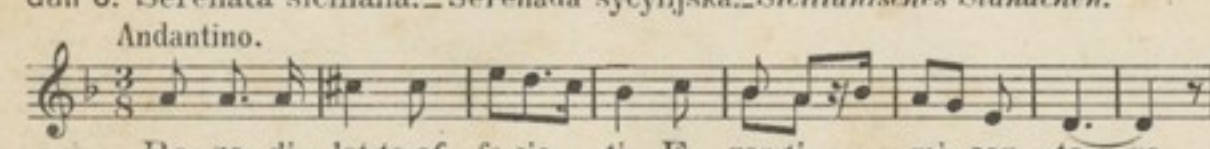
Noskowski. Op. 68. № 3.

Andantino cantabile.

 Słuchaj, dziewczę je-dy-ne! U-ko-je-niem i ci-szą. Niec cię
Lausche nur, du mein Le-ben, Dasser-quickend und la-bend, Dich die

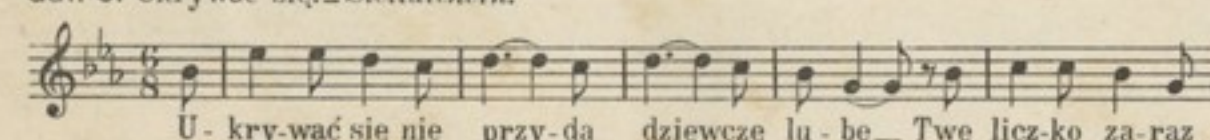
Gall J. Il cuore. Serce. *Das Herz.*


 Ni-ce ri-cor-da-ti Quant'io-ta-ma-ra Pen-sai mi ci
Jas-nej Kry ni cy zdroj won-ny ca-tu je Kwiat I ptas zał
Bäch-lein so hell und frisch, duf-tig und schön um-blüht, spie-lend mit

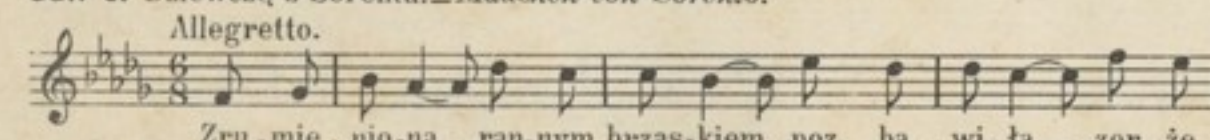
Gall J. Serenata siciliana. Serenada sycylijska. *Sicilianisches Ständchen.*

Andantino.

 Ro-sa di-let-ta, af-fa-cia-ti E sen-ti mi can-ta-re.
Pry-sły ma-rze-nia śmia-łe niech zgon me skró-ci dni
Mich flie-hen al-le Freu-den, ich sterb' vor Un-ge-duld

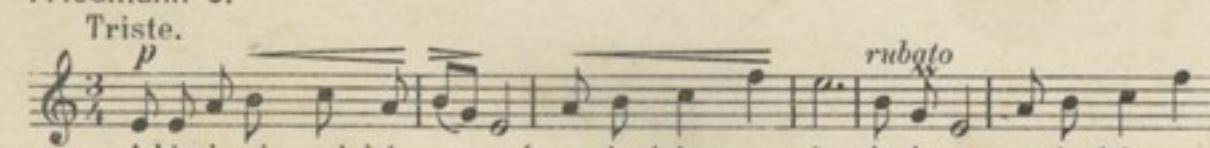
Gall J. Ukrywać się. *Stelldichein.*


 U-kry-wać się nie przy-da dziewczę lu-be. Twe licz-ko za-raz
Das Meer ist für die Fi-scher auf der Well, die Ber-ge für die

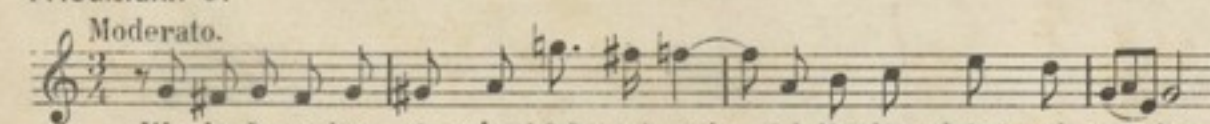
Gall J. Dziewczę z Sorentu. *Mädchen von Sorento.*

Allegretto.

 Zru-mie-nio-na ran-nym brzas-kiem, poz ba-wi-ła zor-żę
Schlank wie Re-ben auf-wärts stre-ben schwebt ihr ho-her Wuchs hin-

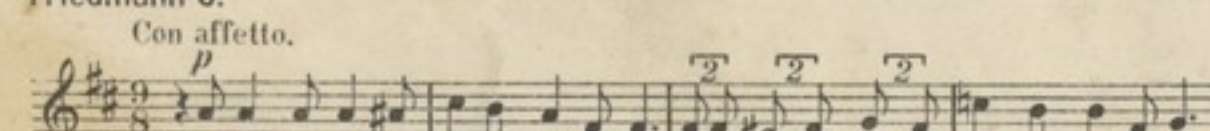
Friedmann J.

Triste.

 A kie-dymi przy-dzie za-grać w po-lu dzie-wczy nie da-da-na w po-lu dzie-wczy

Friedmann J.

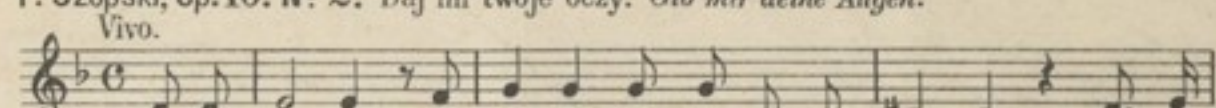
Moderato.

 Wy-ko-ty-sa-tem cię wśród fal mych snów, jak lim-be gdzieś nad wo-dną

Friedmann J.

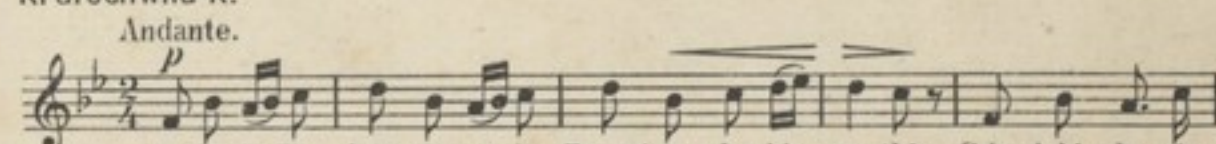
Con affetto.

 Pa-mię-tam ci-che, ja-sne, zło-te dnie, co mi sie dzi-siaj je-dnym zdają snem,

№ 7.

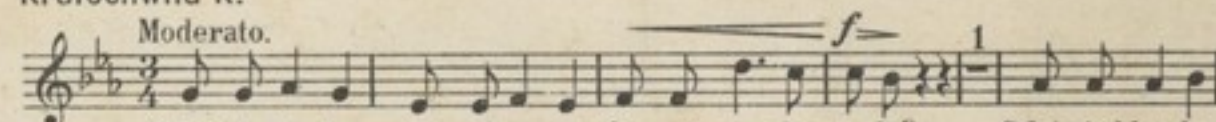
F. Szopski, Op. 10. № 2. Daj mi twoje oczy. *Gib mir deine Augen.*

Vivo.

 Kocham Cie-bie bo wra-casz ty mi wio-snę zło-tą Mej mło-
O Ge-lieb-te, lass wie-der Früh-lings-zau-ber wal-ten, du gibst

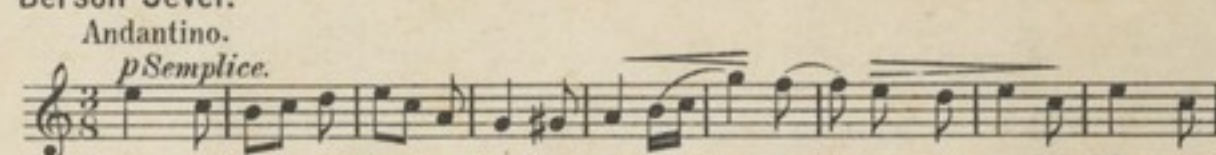
Kratochwila K.

Andante.

 Lu-li, lu-li dzie-cię mo-je, Zmruż o-czka bła-wa-tki, Gdy dziś pły-nie

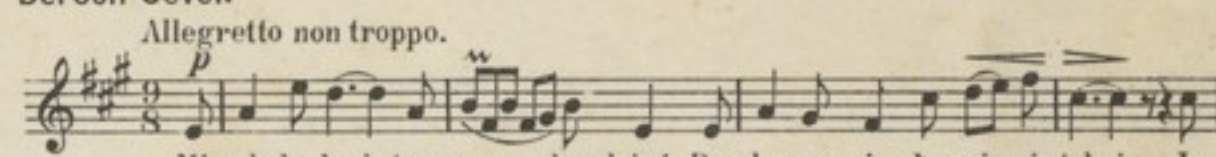
Kratochwila K.

Moderato.

 Gdzie ta cha-tka mchem ob-ro-sła, Co mnie wy-cho-wa-ła? Gdzie ja błon-ka

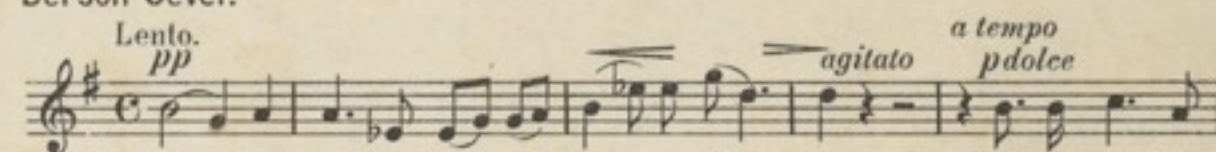
Berson Sever.

Andantino.
p Semplice.

 Wszy-stkie mo-je tzy i smu-ki Po-cho-ne-ty nie-za-bu-dki. Gdy wiatr
All mein Leid und all mein Bangen am Ver-giss-mein-nicht blieb's hangen. Bringt der

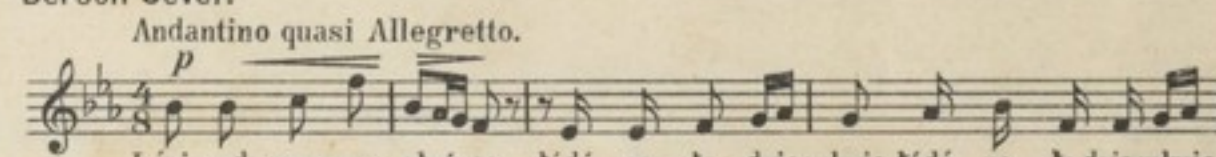
Berson Sever.

Allegretto non troppo.

 Mi gda-ły kwi-tną mo-dry dzień, Roz-ko-szy cie-płem ziemia tchnie. Ja
Die Mandel glüht. Voll hol-der Lust die Er-de bebt im Sonnenschein. Und

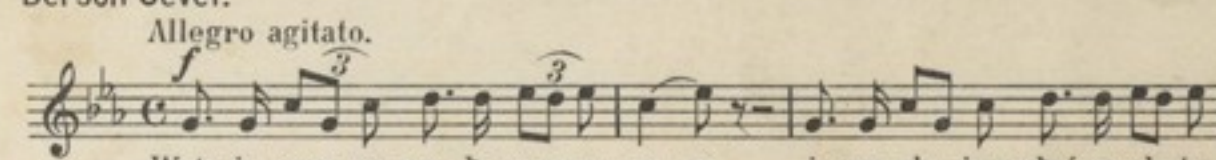
Berson Sever.

Lento.
pp

 Wi-dzę o-knem sa-me śnie-żne da-chy, Lecz na o-knie
Sieh' im Win-ter-kleid die Dä-cher pran-gen, doch im Fen-ster

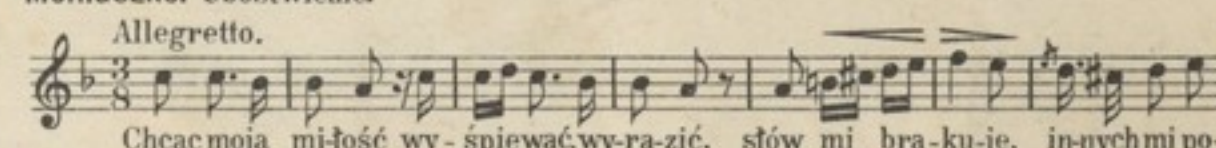
Berson Sever.

Andantino quasi Allegretto.

 Lśni nad mor-zem stoń-ce, łódź za-ło-dzią mknie, łódź za-ło-dzią mknie,
Son-nen-glanz am Mee-re rasch! fliegt Kahn um Kahn, rasch fliegt Kahn um Kahn

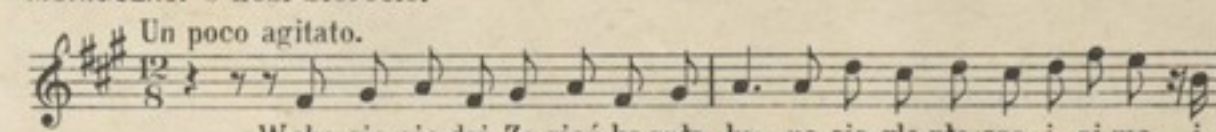
Berson Sever.

Allegro agitato.

 Wsta-ją z mo-rza wa-ty co-raz no-we, i pry-ska-ją w słoń-cu zło-tą
Fort und fort sich Wel-len-ber-ge bau-men, und zer-stäuben weit zu Re-gen

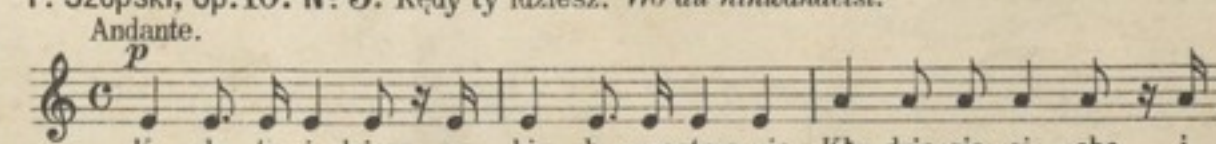
Moniuszko. Ubóstwienie.

Allegretto.

 Chcąc moją mi-łość wy-spie-wać, wy-ra-zić, słów mi bra-ku-je, in-nych mi po-

Moniuszko. O Zosi Sierocie.

Un poco agitato.

 Wcha-cie sie-dzi Zo-sień-ka spa-ka-na, cią-gle pła-cze i zi-ma i

F. Szopski, Op. 10. № 3. Kędy ty idziesz. *Wo du hincandelst.*

Andante.

 Ke-dy ty i-dziesz na bia-łe przestrze-nie Kła-dzie się ci-che i
Wo du hincandelst, ver-stum-men die Au-gen, al-les er-star-ret in